

GAZETA LWOWSKA.

Sobota

N^or. 76.

29. czerwca 1833.

Z powodu zbliżającego się końca pierwszego półroczu Redakcja ma zaszczyt upraszać szanownych Prenumeratorów i tych, którzyby chcieli na nowo prenumerować, aby raczyli wcześniej i jeszcze przed końcem pierwszego półroczu złożyć prenumeratę półroczną, lub kwartalną, w tych ces. król. Pocztamtach, w których życzą sobie odbierać tę Gazetę, lub w głównym ces. król. Pocztamcie lwowskim; albowiem tyle tylko drukować się będzie egzemplarzy, na ile prenumerata przed końcem tego półroczu do głównego c. k. lwowskiego Pocztamtu nadejdzie.

Ktoby chciał odbierać Gazetę we Lwowie, raczy zaprenumerować w kantorze Gazety Lwowskiej przy Ulicy Wałowej pod Nrm. 289.

Prenumerata na Gazetę Lwowską z Rozmaitościami i Dodatkiem wynosi:

1. We wszystkich c. k. Pocztamtach na prowincyi na pół roku złr. 11 kr. 12; na kwartał złr. 5 kr. 36 m. k.; w głównym c. k. Pocztamcie lwowskim na pół roku złr. 10 kr. 24; na kwartał złr. 5 kr. 12 m. k.; wraz z opieczetowaniem.

2. Dla tych pp. Prenumeratorów, którzy chcą ją we Lwowie w kantorze Gazety Lwowskiej odbierać, wynosi prenumerata na pół roku złr. 9 kr. 36; na kwartał złr. 4 kr. 48 m. k.

PP. Prenumeratorom we Lwowie, na ich żądanie, Gazeta będzie do ich pomieszek oddawana, jeżeli zapłacą z góry w kantorze Gazety na miesiąc 15 kr.; na kwartał 45 kr., a na pół roku złr. 1 kr. 36 m. k.

Ponieważ Redakcja odebrała zażalenia kilku szanownych Prenumeratorów, że niektóre numery Gazety nieregularnie ich dochodziły, chcąc na przyszłość skrócić drogę załatwienia podobnych zażeń, uprasza, aby każdy, ktoby doznawał nieregularności, lub opóźnienia, podał natychmiast na piśmie zażalenie do tego c. k. Pocztamt, z którego Gazetę odbiera; a jeźliby po jakim czasie nie otrzymał odpowiedzi, lub zadosyć uczynienia, aby potem podał prośbę przez pocztę do głównego c. k. Pocztamtu lwowskiego, który każdą słuszną skargę według możliwości będzie się starał załatwić.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Najjaśniejsi Cesarstwo Ich Mość wyjechali onegdaj d. 20. b. m. z południa z c. k. zamku Laxenburga, i przenieśli mieszkanie swoje do Baden, dokąd udał się także jeszcze dniem wprzody J. C. M. młodszy Król Węgierski i następcą tronu ces. austriackich państw ze swoją dostojną małżonką.

C. k. połączona kancelaryja nadworna postuła dotychczasowego trzeciego komisarza cyrkulowego Tomasza Karchczy, na drugiego komisarza cyrkulowego, a opróżnione przez to miejsce trzeciego komisarza cyrkulowego nadała dotychczasowemu nadliczbowemu komisarzowi de Prohaska.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandya.

Na posiedzeniu izby niższej w d. 10. czerwca oświadczył lord Althorp, że jest upoważniony,

udzielić izbie odpowiedzi króla na przelożony mu adres. Takowy jest osnowy następującej: „Mości panowie! Z żywą radością dowiedziałem się o waszém przyzwoleniu na politykę, której się trzymałem względem spraw portugalskich. Możecie być pewni, iż nie przestanę w tym samym sposobie postępować, i że nie zaniedbam żadnej sposobności, skoro zgadzać się będzie z naszymi interesami i naszym honorem, użyć wszystkiego mojego wpływu, aby położyć koniec sporom, które w tej chwili ów nieszczęśliwy kraj rozdzierają.“ Izba zamieniła się potem w komitet względem emancypacji niewolników w osadach, na którym rozpoznawano trzecią rezolucyją, że niewolnicy mogą się za robotników najmować.

Obrady parlamentowe: Na posiedzeniu izby niższej w d. 30. maja powstał Sir R. Vyvyan przeciw porządkowi dziennemu, podług którego izba zamienić się powinna była w komitet względem niewolników w osadach. Twierdził, że

środek przez rząd przełożony jest mieszaniam się do spraw wewnętrznych w osadach, niedającem się usprawiedliwić, albowiem uregulowanie spraw tych zostawił parlament ustawodawstwu w osadach. Bronił osad przeciw obwinieniu, że stawily zawady emancypacyi z czasem mogącój być dokonaną, i twierdził, że przełożony przez rząd plan zniszczy majątek w osadach, bez osiągnięcia zamierzonego celu. Pan Stanley odpowiedział mu, i odwołał się do postępowania niektórych osad, aby dowieść, że rozkazy gabinetowe ku polepszeniu losu niewolników doznały silnej opozycji, i że słuszenie nie można się spodziewać, aby ustawodawstwo w osadach chwyciło się środków do zniesienia niewoli. Wraz oznajmił, że rząd w swoim pierwotnym planie poczynił odmiany, aby zarzuty odeprzeć, że zwrót pożyczki 15 mil. f.s. zawiśł od dochodu czwartej części roboty Negrów w ciągu lat 12. Wypłata pożyczki i procenta powinny być umorzone przez podwyższoną opłatę od cukru osadniczego; (27 szyling. miasto 24). Tym sposobem wszystek grosz, któryby niewolnicy dobrowolnem natężeniem sił uzyskali, stałby się ich majątkiem, i tym sposobem byłiby w stanie okupić swoją wolność przed upłynieniem lat 12. Na tém posiedzeniu mówili pułkownik Hay i pan Stewart przeciw planowi, pan Buxton za takowym, a pan Warth przeciw niektórym onegoż częściom. Rozprawy zostały potem odłożone.

Na posiedzeniu téjże izby w dniu 31. maja wniósł lord Althorp, aby się izba zamieniła w komitet, względem listu swobody dla banku. »Pytanie,« rzekł ón, »które izbie przekładam, jest bardzo ważne, nie tylko dla samych akcjonaryjuszów banku, lecz równie i dla handlu i posiadaczy gruntu. Wybrany komitet miewał roku zeszłego długie posiedzenia, zasięgał rozmaitych wiadomości, z czego wynikły najważniejsze objaśnienia. Teraz patrzymy na przywileje i zarząd banku życzącym się okiem. Główne zasady każdego dobrego systemu banku są: najpierw możność zamienienia każdego biletu jak najprędzej na pieniądze, powtórę pewność względem możności płacenia banku. Nie mniej także jest ważną rzeczą, aby zapobiedz wszelkiemu chwianiu się ilości w obiegu będących środków. Zapobiedz takim chwianiom się zupełnie, jest zapewne niepodobniestwem; lecz systemat powinien być tak ułożony, aby, o ile być może, chwiania się były najmniejsze. Jeżeli za wiele będzie wydanego papieru, iż wartość jego się zniży, natenczas gotowy pieniądz, gdy papier może być na takowy zamieniony, zostanie z kraju wy-

wieziony. Dla tego to ważną jest rzeczą, rozpoznać, jakim sposobem powinien być kraj zaopatrzony w pieniądze papierowe. Jeżeli tylko jest jeden bank w Londynie, i ten ma główny skład sztab złota i srebra, więc każdy, który chce wywieźć sztaby, musi się udać do banku. W tym względzie terażniejszy systemat ma stanowcze pierwszeństwo. Gdy jest więcej banków, jest wprowadzić interesem każdego, nadać onym, o ile być może, bezpieczeństwa, a tak jeden bank trzymać będzie drugi względnie wydawania biletów na wodzy. Gdy zaś pieniądze papierowe poczną tracić swoją wartość, natenczas banki zmniejszą rapectownie wydawanie biletów. Korzyść wielkiego banku, mającego monopolijum, jak bank angielski, zależy na tém, aby w czasach niebezpieczeństwa wspierał kredyt publiczny.

Warunki, pod któremi rząd chce dozwolić bankowi odnowienia patentu, sami dyrektorowie onegoż przyjęli, i na zgromadzeniu akcjonaryjuszów, w d. 31. maja odprawioném, takowe przełożyli. Warunki te objęte są w liście lorda Althorp do dyrektorów z d. 2. maja, treści następującej: »Mości panowie! Po dorządziej rozważeń rozmowy, którą miałem z wasz panami, i o treści której doniósłem moim towarzyszom, zostałem upoważniony przez rząd króla jmc. uczynić waćpanom następujące propozycje względem odnowienia patentu banku: 1) Proponujemy odnowienie patentu na 21 lat; wszelako pod warunkiem, że jeżeliby rząd po 10 latach uznał za dobre, może bankowi dwunastomiesięcznem naprzód wypowiedzeniem oznajmić, że patent po upływie 11 lat ustać powinien. 2) Żaden bank, składający się więcej, jak z sześciu uczestników, nie powinien w okręgu miasta lub 65 mil (angielskich) wydawać biletów bankowych, do zapłacenia za okazaniem. Banki zaś, któreby w większem oddaleniu od stolicy, jak 65 mil, były utworzone, nie są ograniczone co do liczby uczestników, i mają prawo wydawać na każdą ilość weksle na Londyn, i bilety mające być w Londynie zapłacone. 3) Bilety banku angielskiego mogą być wszędzie za gotowiznę dawane, oprócz samego banku angielskiego i jego pobocznych zakładów (t. j. bank angielski jest obowiązany dać na żądanie złoto za bilety bankowe). 4) Weksle, mające mieć obieg tylko trzechmiesięczny, nie podlegają ustawom o lichwiarstwie. 5) Podobny raport, jaki zdany będzie komitetowi banku względem obiegu niebitej i bitej monety i efektów, w posiadaniu banku będących, o ilości znajdujących się w obiegu biletów bankowych, i o pie-

niędzach, oddanych do składu bankowego, powinien być co tydzień kanclerzowi izby skarbowej, jako poufne udzielenie, czyniony; te udzielenia będą w końcu każdego kwartału porównywane, a stan banku upłynionego kwartału, w przecięciu oznaczony, będzie w gazecie nadwornej ogłoszony. Oprócz tego wniesiony będzie w parlamencie bil względem uregulowania banków prowincyjnych. Rozporządzenia tego bilu będą tego rodzaju, iż przez to wspierane będzie urządzenie takich banków akcyjnych, które nie wydają własnych biletów. Rząd króla jmcj wezwał mię, aby zwrócić uwagę waćpanów na korzyści, jakie warunki pomienione bankowi przyniosą. Prowadzą one do obszerniejszego obiegu ich biletów, a przez zniesienie ustaw o lichwiarstwie względem weksłów na czas krótszy, do ułatwienia ich operacyj, podczas gdy z drugiej strony istnący dotąd waćpanów przywilej jedynie w tém jest złagodzony, że banki na akcyje utworzone będą więcej jak o 65 mil od stolicy, że mogą wydawać weksle i bilety do zapłacenia w Londynie. Z tego powodu sądzi rząd, że ma prawo żądać od banku postanowienia względem nagrody za trudnienie się sprawami rządowemi, i proponuje, aby rząd odpłacił 25 procentu od summy 14,500,000 f. s., bankowi winnej, a ten nawzajem rządowi summe 120,000 f. s., mającą się płacić rocznie za trudnienie się sprawami pieniężnemi. Spodzielam się, że projekt ten będzie przyjemny dla banku, i że przez tę ugodę położony będzie szybko koniec terazniejszemu nieporozumieniu. Jestem i t. d. Althorp.

Ten jest jedyny dokument na piśmie o całej rzeczy, ponieważ wszystkie inne narady między dyrektorami a kanclerzem izby skarbowej ustnie się odbywały. Dyrektorowie, którzy, jakśmy powiedzieli, przystali jednomyślnie na projekt, popierali takowy na zgromadzeniu w d. 31. maja, i nie podpada wątpliwości, że i akcyjonariusze się zgodzą, rozumie się, iż wszystko z zastrzeżeniem potwierdzenia parlamentu.

Z Dóweru piszą pod d. 5. czerwca: Wczoraj zawiął tu bryg Phyleria blisko ze 100 invalidami z wojska Dom Pedra. Większa część są to istotne kaléki, lub bardzo chorzy; niektórzy potracili ręce, inni nogi, wielu było ciężko ranionych i blizkich śmierci, bez grosza i żadoj pomocy. Sześciudziesiąt z tychże, chociaż Anglicy, nie mogli dostać biletu na kwatery jako żołnierze angielscy, i blakają się pod otwartem niebem, zawisli od łaski przechodzących, ponieważ onym tutejsi urzędnicy

parafjalni wszelkie odmawiają pomocy; nie ma ulicy w mieście, gdzieby nie widać było onych włóczących się kupami. Hańbą jest dla agentów Dom Pedra, że tych biednych ludzi, którzy im w bojach walczyć pomagali, odesłali do domu bez żadnego wsparcia, tém bardziej, iż wielu z nich zapewnia, że się im przeszło po 20 f. s. żołdu należy. Jak słychać, major Dover chce onym dać nocleg, ale jak ci biedni ludzie dostaną się do Londynu, to Bóg wie. Francuzi, w liczbie blisko 40, mają być do Kaletu przewiezieni.

Z tego, co słychać w City względem śledztwa, przedsiębranego teraz przez wydział izby o stanie handlowym kraju, chcą wnosić, iż zeznania świadków zbijają całkiem zdanie, jakoby między wszystkiemi handlującemi klasami panowała nędza. Przeciwnie bowiem okazuje się, że te twierdzenia nawet na czas daleko przeszły są przesadzone; i że w téj chwili prawie we wszystkich gałęziach handlu okazuje się znaczne polepszenie. P. Brunel przełożył dwa projekta do ukończenia podziemnego chodnika pod Tamizą. Aby był dogodny dla pieszych, potrzeba, wedle rachuby, na to jeszcze 146,000 f. s.; koszt na jazdę wozową obliczył na 248,000 f. szt.

Pan C. Ferguson odłożył swój wniosek względem Polaków, który miał uczynić w d. 14. b. m., na d. 9. lipca, ponieważ w pomienionym dniu ma być wniesione pytanie względem listu swobody kompanii wschodnio-indyjskiej.

Zgromadzenia w domu wschodnio-indyjskim są zamknięte, i właściciele wschodnio-indyjscy zgodzili się jednomyślnie przystać na punkta rzędu.

Francyja.

Moniteur z d. 13. czerwca zawięra królewskie postanowienie z d. 10. czerwca, wydane na raport ministra spraw wewnętrznych, h. d'Argout, mocą którego zniesiony jest stan oblężenia, w którym przez postanowienie z d. 1. i 3. czerwca 1832 znajdowały się departamenta Maine, Ligiery, Wandea, niższej Ligiery i Deux Sevres, jakoteż trzy obwody. Laval, Chateau-Gonthier i Vitre, należące do departamentów Mayenne i lile i Vilaine.

Ustawa o departamentach została przez obiedwie izby przyjęta.

Gdy zapytanie w izbie doputowanych w d. 10. b. m. względem uwolnienia księżnej Berry żadnych nie miało skutków, wniesiono zatém, z porządku dziennego, budżet marynarki. Pan August wystąpił szczególniej przeciw ministrowi marynarki, de Rigny, i sprawozdawcy ko-

missyi, Karolowi Dupin. Najwięcej zajmującym było sprostowanie, przy rozpoznaniu artykułu o osadach, które pan Rigny uczynił na zapytanie jenerała Lafayette, względem handlu niewolnikami na obcych okrętach, pod opieką bandery francuskiej. Minister zapewniał, iż od r. 1830 nie ma przykładu, aby okręty francuskie dawały się używać do tego haniebnego handlu, zakazanego ustawami francuskimi i angielskimi. Inne państwa, mianowicie Hiszpania i Portugalia, trudniły się wciąż tą zarobkowością, a że francuzkim i angielskim okrętom zabroniono było jeden drugiego przegłądać, przeto okręty obcych państw przewożą Murzynów, chcąc ujść przetrzaskania, gdy spostrzegły angielski lub francuski okręt, wywieszały często francuską lub angielską banderę. Aby na przyszłość całkiem zapobiedz temu haniebnemu nadużyciu bander francuskich i angielskich, rozpoczęte zostały między obudwoma rządami układy, i teraz przyznano sobie wzajemne prawo przetrzaskania okrętów, bez nadwężenia godności bander obu stronnych.

Jenerał Ramorino, w towarzystwie dwóch adiutantów, jednego Polaka a drugiego Francuza, wyjechał z Paryża do Bologne, gdzie wszedł na okręt i popłynął do Portugalii. Wskutek zabójstwa, które się wydarzyło pomiędzy zbiegami włoskimi w Rhodez, i z tego wynikłego wzburzenia, rozkazał rząd francuski rozłożyć tych zbiegów po całym departamencie.

Podług raportu z Toulonu z d. 6. m. zawiadomiono tamże fregata Durance, ze 160 ludźmi z wojska okupacyjnego z Morei. W d. 22. maja wypłynęła ona z Nawarynu. Większa część francuskiej siły morskiej na Wschodzie znajdowała się ciągle na morzu pod Smyrną, i co dzień ćwiczyła się w obrotach.

Sprawujący interesa hanowerskie w Paryżu zawiadomili dwanaście osób lub instytucyj w Paryżu, które mają w ręku pieniądze lub efekta księcia Karola Brunswickiego (między temi szczególnie bank francuski) o interdykcje, przeciw temu księciu wydanym, i ostrzegł je, aby nikomu, oprócz ustanowionego kuratora nie wydawały.

Moniteur donosi z Bony z d. 16.: Jenerał Uzer chciał rozpoznać równiny, położone na brzegach Seibuse, i kazał w d. 15. wyruszyć oddziałowi 600 jazdy pod rozkazami pułkownika Perrezaux. Nowy sławny malarz, Horace Vernet, bawiący w Bonie, życzył sobie towarzyszyć tej wyprawie i otrzymał do tego pozwolenie. Postanowił on sobie zbadać okolicę szczególnie pod starożytnym Hipone. Kolumna przebywszy Seibuse, znalazła wielkie równiny z obfitym

żniwem pszenicy i jęczmienia i wyborną paszę dla koni. Gdy wyprawa przybyła nad rzekę Mafrak, obróciła się w prawo i pokrzepiła się nad brzegami jeziora wieloblądziego, którego woda jest wyborna. Tu przybyli szęjkowie połączonych pokoleń, dla zadosyćuczynienia swojej powinności, ofiarując swe usługi. Kolumna, zatrzymawszy się pół godziny, ruszyła ku brzegom jeziora i w drodze swojej napotkała na pola zasadzone tytunem i arbuzami, ogrody zasadzone drzewami pomarańczowemi i grantowemi, i na obfite kanały do polewania. Kraj ten zowią ziemią obiecaną. Targi w Bonie opatrzywane są w różne zapasy i już stoją liczne okręty w zatoce po ładunek. Kolumna rozpoznająca powróciła do Bony po 14 godzinnym pochodzie, nie natrafiwszy nigdzie na nieprzyjaciela, zachwycona pięknoscia kraju, której zwiedziła. Takito jest kraj Bonę otaczający; kiedyś będzie on najlepszą z naszych osad.

Podług doniesień z Blaye, fregata Agathe, na której płył książę Berry do Palermo, wypłynęła w d. 9. rano przy pomyślnym wietrze na wysokość morza, i w godzinę później zniknęła z oczów.

Obadwa dzienniki ministerjalne, *Nouvelles* i *France Nouvelle*, wychodzą od d. 10. b. m. połączone pod tytułem: *Journal de Paris* w większym formacie.

Panny Duguigny z Nantes, oskarżone o zatajenie pobytu księżnej Berry, zostały przez sąd przysięgłych w Rennes po kilkudniowych naradach uwolnione.

Jenerał Bugeaud przeznaczył 25,000 franków, które mu rząd dał za poselstwo do Blaye, dwóm gminom na założenie studziń.

Pan Stratford-Canning wyjechał w dniu 12. czerwca z Paryża do Londynu.

Królestwo Obojęd Sycylii.

Giornale del Regno de Sicilie z dnia 4go czerwca donosi: Młody oficer od jazdy, obasypany od króla naszego dobrodziejstw, zrobił z 4 do 6 podoficerami swojemi związkowemi piekielny zamach na życie naszego ukochanego monarchy, aby przez te szkaradne zbrodnie roznieść po całym kraju smutek i postrach. Król, który pod tarczą swoich cnót i zasłużonej miłości wszystkich swoich poddanych jest bezpieczny, nie potrzebuje wśród nich straży. Oficerowie sztabowi pułku, mający dozór i bacność nad swojemi podwładnymi, którzy wykonywają policyję w całym królestwie i za granicą, gdzie przez ciemnych wyrzutków knowane są chymeryczne projekta; które

w cichości uważają, śledzą i rozważają, ci oficerowie sztabowi pułku przypadkiem odkryli ślad spisku, w czém widoczna jest ręka opatrności. Gdy to spiskowi postrzegli starało się dwóch z nich najzuchwalszych, w braku truciźny, odjąć sobie życie na wzajem czterema pistoletami, które mieli na pogotowiu; wystrzelili razem do siebie, lecz tylko jeden poległ, drugi jest ciężko raniony; wszakże spodziewają się ocalić jego życie, aby się ważnych rzeczy dowiedzieć. Zbrodniarze są w ręku sprawiedliwości, która na nich wyda wyrok.

W. Xięstwo Toskańskie.

Do Florencyi nadszedł goniec z doniesieniem o dopełnioném zaślubieniu dnia 7. czerwca, w Neapolu, wielkiego księcia z księżniczką Maryją Antoniją Obojęd Sycylii. W Toskanie rozdanych będzie z tego powodu ubogim dziewczętom 560 posagów po 20 i 15 szkodów.

Nadzwyczajny dodatek do *Gazetta di Firenze* z d. 15. czerwca donosi, że J. R. Mość wielki książę z swoją dostojną małżonką wysiadł na ląd w Liwornie w d. 14. t. m. o godz. 1szej po południu, w pożądaném zdrowiu, przyjęty z radością od mnóstwa zebranych mieszkańców.

Szwajcaryja.

Wielka rada kantonu Waadt, w skutek projektu, uczynionego przez radę rządową, zważywszy, że pobyt polskich emigrantów w kantonie Berny, wyłączonych ze wszystkich państw sąsiednich, jest czynem niepodobnym do odmienienia, zważywszy, że wynikające ztąd ciężary słusznie nie powinny wyłącznie obciążać kanton Berny, i że wierni sprzymierzeńcy powinni jeden drugiemu dawać pomoc i wsparcie, dopóki wysoki sejm nie przedsięwzemie ogólnych środków, uchwaliła: 1) Rada rządowa jest upoważniona, na utrzymanie 460 i kilku polskich emigrantów, znajdujących się w kantonie Berny, zebrać potrzebne wsparcie pieniężne w stosunku skali, przez związek w 1815 ustanowionej. 2) Udział kantonu Waadt zaczyna się od 20go upłynionego kwietnia, dnia, w którym dla polskich emigrantów rząd berneński zezwolił na wsparcie, i uskuteczniiony zostanie podług stopy, jak jest ustanowiona uchwałą wielkiej rady kantonu Berny z dnia 9. maja b. r. 3) Dopóki wysoki sejm nie rozporządzi ogólnych prawideł względem spomnianych polskich emigrantów, cudzoziemcy ci powinni zostawać razem na tych samych leżach, które im kanton berneński wyznaczył. 4) Dane radzie rządowej niniejszą uchwałą pełnomocnictwo nie jest dłużej ważne, jak do 1. listop. 1833.

Holandyja.

Dzień. *Amsterdamer Handelsblatt* mówi, że może z dobrego źródła zapewnić, iż układy względem ostatecznego traktatu powinny odbywać się w Londynie, a nie gdzie indziej, i że trzy mocarstwa północne przystąpią do takowych, tak na wezwanie ze strony Anglii i Francyi, jakoteż ze strony naszego króla do nich uczynione. Wszystko zdaje się obiecywać, że szybko będą ukończone.

Prusy.

Po między obwieszczeniami, umieszczonemi w najnowszym zbiorze ustaw, są ustawy, dotyczące się prowincyi poznańskiej, zasługujące szczególnie na uwagę, z powodu zniesienia praw lenniczych, wyłącznych praw zarobkowości w miastach, i podatków od zarobku i osoby, nareszcie daniny w miastach prywatnych. Ostatnia ma na celu, miasta prywatne prowincyi poznańskiej, względnie stosunków podatkowych, porównać zupełnie z miastami starszych prowincyi i dla wsparcia ich pomyślności i zarobkowości uwolnić od podatków osobistych i zarobkowości i danin, które dotąd panom swoim oddawali. Przepisy te będą miały moc obowiązującą od 1. stycznia 1834. Nawet Żydzi, jak dalece powinni byli oddawać osobiste podatki i daniny kamerze, panom gruntu, lub do kass dominikalnych, są w to włączeni. Właściciele gruntów będą wynagrodzeni za straty. Kamery i kasy dominikalne nie otrzymają żadnej nagrody; wszelako połączone z tém wzajemne daniny także odpadają.

Turcyja.

Wiadomości z Konstantynopola z d. 8. czerwca (odebrane w Wiedniu przez nadzwyczajną sposobność) donoszą, że Ibrahim pasza cofa się z wojskiem swoim z Azji mniejszej za góry Taurus.

Jego królewiczowska mość następca tronu bawarskiego, przybył wraz ze swoim orszakem w d. 8. t. m. w pożądaném zdrowiu do Konstantynopola na statku parowym, na który wsiadł był w Neapolu dla odprawienia podróży na Wschód, i wysiadł w domu ces. król. internuncjatury.

List, który *Journal de Smyrne* z Alexandryi z d. 25. kwietnia umieścił, zawiera między innemi co następuje: Zawarcie pokoju sprawiło Mehmedowi Alemu wielką radość, którą w pierwszej chwili otaczającym siebie jawnie okazał. Wyobraźnia jego, wymyśla już różne projekta ku polepszeniu jego obszernego i bogatego

tego kraju. Przedewszystkiém chce on powiększyć swoją marynarkę, i liczbę okrętów liniowych do 20 doprowadzić. Potém chce założyć gościniec z Alexandryi do Kairu, wykopać kanał z Suez do Nilu, wszystkie swoje rękodzielnie przenieść do Syryi, a w Egipcie trudnić się tylko rolnictwem, rzekę Orontes (wpadającą do Morza Śródziemnego) połączyć z Eufratem, wpadającym do morza odnogi perskiej. i moczary Alexandryi osuszyć. Na wyspie Krecie w Kandy chce ustanowić port wolny i plac składowy dla handlu syryjskiego, a w Suda założyć arsenał dla swoich wielkich okrętów. To są plany, które mu się roją i nie dają mu pokoju, od czasu jak wiadomości z Kutahia nie kazały mu wątpić o niebawném zawarciu pokoju. Mehmed-Ali zdaje się, że postanowił po przybyciu z niecierpliwością oczekiwanego fermanu porty przedsięwziąć podróż do Krety i Syryi. Jenerałni konsulowie francuzki i hiszpański zaproszeni są, aby mu towarzyszyli. Każdy będzie miał fregatę na swoje rozkazy. Stan wojny mocno dokucza krajowi. Lud jest uciśniony podatkami i różnemi daninami, handel w nędznym stanie. Niedostatek ludzi i zaufania, jakoteż inne okoliczności, bardzo przyczyniają się do nieszczęścia mieszkańców Egiptu.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Z korespondencji prywatnych.)

Gdańsk d. 17. czerwca. — Odwołując się do ostatniego doniesienia naszego z dnia 11go czerwca (umieszczonego w nrze. 74. Gazety naszej) podajemy teraz świeższą wiadomość z d. 17. czerwca, odebraną od zwyczajnego korespondenta naszego.

Od czasu otworzenia tegorocznej żeglugi nalożowano z tąd dopiętro około 3,120 łasztów pszenicy, z których niemal dwie trzecie części przeznaczone są do różnych portów Anglii. Dotychczasne dostawy zastąpiły tylko tę ilość, zapas więc terazniejszy wynosi tylko 9 do 10 tysięcy łasztów różnego gatunku zboża, którego pomnożenia w znacznej ilości nie można się spodziewać przed nadchodzącymi żniwami, lub jeżeli nie nastąpi żywsze dopytywanie się o zboże za ceny wyższe z zagranicy.

Względem ceny żyta nadzieje dotychczas znacznie się polepszyły, i chociaż targi zagraniczne nie obiecują jeszcze znacznie korzystnego obrotu tego gatunku zboża, ze wszech

stron jednak mnoży się obawa, że plon żniw tegorocznych żyta bardzo będzie lichy. Z tego powodu sama potrzeba onego na zużycie w kraju zaostrza na zaopatrzenie się w nie uwagę, i przywiezione tu dotąd polskie żyto pięknego gatunku 123 do 124 funt. lubią kupować i kilka partyj z wody (zatem bez cła) zapłacono ostatnią razą po 208 do 210 zł. pr. za łaszt 60 szefl. Mamy doniesienie, że dla braku wody stanęło do 60 galarów z 1200 blisko łasztów żyta z okolicy Sanu; które, gdyby teraz jeszcze rychło tu przybyły, zapewne dobry znalazłyby pokup.

Dowóz materjału drewnianego dotąd jeszcze bardzo jest słaby, a cokolwiek go do dziś przywieziono, wszystko zostało natychmiast rozprzedane po cenach rozmaitych, których dla wielkiej różności rozmiaru i gatunku towaru dokładnie oznaczyć nie można. Dębowych bal i klepek wcale prawie nie przybywa na targi, a gdyby je przywieziono, byłyby z powodu wypróżnionych zupełnie zapasów dobrze sprzedane.

Potażu kalcynowanego przystawiono kilka małych partyj; lecz ponieważ tym artykułem na targi zagraniczne wcale żadnej nie można przedsięwziąć spekulacji, dotychczas najwięcej po 18 do 18 1/2 tal. pr. można było wziąć za szaf-funt z potrąceniem 19 na stu tytułem rabatu i gutgewichtu, która cena wcale nie jest dla kupca zachęcającą.

Ceny zboża: za łaszt pszenicy polskiej białej i wysoko pstrokatą 330 do 370 zł. pr. — ordy-dobrej pstrokatą 270 do 310 zł. pr. — ordynaryjnej i czerwono-pstrokatą 220 do 250 zł. pr. Żyta polskiego na *transito* (a zatem nie rachując w to cła) 190 do 210, z opłatą cła 200 do 250 zł. pr. — jęczmienia 120 do 140 zł. pr. — owsa 90 do 100 zł. pr. — grochu 180 do 240 zł. pr.

Londyn d. 11. czerwca. (*Preussische Handels-Zeitung*) — Pszenicy angielskiej bardzo mało tu dowieziono; płacono zatem za najlepszą po 2 f. s., za podléjszą po 1 f. s. wyżej na stu. Z powodu trwającej posuchy zaczynają obawiać się o żyto jare, które ledwo zeszło.

WIDOWISKA we LWOWIE.

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die Kreutzritter in Egypten*, opera we 2 aktach.

Jutro: — *Die Ahnfrau*, tragedia w 5 aktach.

Teatr polski. — W poniedziałek: *Dylizans*; komedya w 4 aktach hr. A. Fredra.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest: Nr. 26. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; — Drukiem: Piotra Pillera.